

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8099,Pogrzeb-Trzech-Komandorow-ofiar-zbrodni-komunistycznej.html>

12.05.2025, 06:58

16.12.2017

## Pogrzeb „Trzech Komandorów”- ofiar zbrodni komunistycznej

---

**- 65 lat obrońcy polskiego wybrzeża, zamordowani w zdradziecki sposób, czekali na ten moment; dzisiaj wreszcie możemy ich pożegnać z honorami należnymi bohaterom Rzeczypospolitej - powiedział Prezydent Andrzej Duda na pogrzebie trzech oficerów Marynarki Wojennej straconych przez komunistyczne władze. Podczas uroczystości prezydentowi towarzyszył szef BBN minister Paweł Słoch.**

Prezydent wziął udział w Gdyni w pogrzebie Stanisława Mieszkowskiego, Jerzego Staniewicza i Zbigniewa Przybyszewskiego, straconych w grudniu 1952 r. przez komunistyczne władze po sfingowanym procesie.

Postanowieniem Prezydenta RP na wniosek ministra obrony narodowej na stopień kontradmirała został mianowany pośmiertnie Jerzy Staniewicz.

Andrzej Duda w swym przemówieniu podkreślił, że na ten moment obrońcy polskiego wybrzeża czekali 65 lat. Komandorowie - jak podkreślił - do końca byli wierni słowom przysięgi "Morze nasze morze wiernie ciebie będziem strzec". - Za to właśnie zobowiązanie oddali życie, bo bronili polskiego wybrzeża w 39 r. przed Niemcami, a potem wrócili do Polski po to, żeby nadal pełnić swoją służbę na morzu dla Rzeczypospolitej - mówił Prezydent.

- Dzisiaj po ponad sześciu dekadach, odkąd zostali w zdradziecki sposób zamordowani, mają swój pogrzeb, pierwszy pogrzeb - powiedział. Jak podkreślił Andrzej Duda, próbowano ich wymazać z pamięci i polskiej historii. - Po raz pierwszy możemy pożegnać ich dzisiaj z honorami należnymi im jako bohaterom Rzeczypospolitej - dodał.

Prezydent podkreślił, że jest to szczególnie ważne w kontekście zbliżających się obchodów 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. - Tej niepodległości, której oni bronili. Cieszę się ogromnie, że w tym tak ważnym dla Polski momencie możemy tym wielkim żołnierzom Rzeczypospolitej, jej marynarzom oddać należny im hołd - mówił Prezydent.

Andrzej Duda podkreślił również, że kontradmirał Stanisław Mieszkowski, kontradmirał Jerzy Staniewicz oraz komandor Zbigniew Przybyszewski zginęli jako żołnierze niezłomni, którzy nigdy nie przestali realizować swojej służby dla Polski.

Dziękował wszystkim tym, którzy przyczynili się do zapewnienia godnego spoczynku trzem bohaterom. Zwrócił się do przedstawicieli instytucji państwowych, które wysłuchały głosu rodzin, zrozumiały jak wielki dług spoczywa na Polsce i od kilku lat podejmują działania na rzecz godnego uhonorowania Komandorów, a dziś już Admirałów i Komandora. Andrzej Duda podkreślił, że nie byłoby to możliwe bez ogromnej pracy Instytutu Pamięci Narodowej i pionu prof. Krzysztofa Szwagrzyka, który odnalazł ciała Komandorów na „Łączce”, na Warszawskich Powązkach i je zidentyfikował. Prezydent wyraził także wdzięczność władzom Gdyni oraz Ministerstwu Kultury, dzięki wsparciu których na tutejszym cmentarzu powstaje wymowne świadectwo troski o zachowanie dziedzictwa Komandorów - marynarska „Kwatera Pamięci”.

Konradmirał Stanisław Mieszkowski, konradmirał Jerzy Staniewicz i komandor Zbigniew Przybyszewski – kawaler Orderu Virtuti Militari – oficerowie przedwojennej Marynarki, bohaterowie obrony polskiego wybrzeża z 1939 roku, służący w Marynarce również po II wojnie światowej, w grudniu 1952 roku zostali straceni na podstawie wyroku sądu wojskowego, po sfginowanym procesie i fikcyjnym oskarżeniu o udział w spisku przeciwko państwu polskiemu. O przywrócenie ich pamięci, pełną rehabilitację i godne uczczenie bohaterstwa podwładnych i towarzyszy broni upomniał się w swojej woli testamentalnej wiceadmirał Józef Unrug, dowódca polskiej Floty i Obrony Wybrzeża z 1939 roku.

Źródło: PAP; prezydent.pl







---

[Tweetnij](#)